

6 FOKUS

ECHA POLSKIE

12 Depresja i nadzieja.
Liberalni chrześcijanie

WYDARZENIA

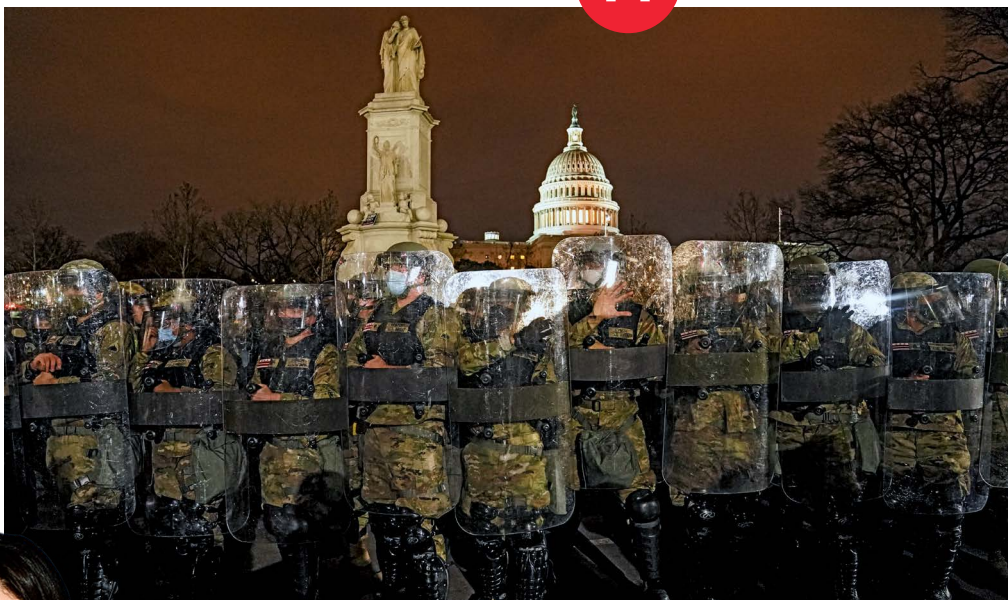
14 Atak na Kapitol.
Grom z Białego Domu

O TYM MÓWI ŚWIAT

18 Co to będzie? Szczęśliwego nowego (m)roku

PROFILE

24 O nich się mówi:
Hilaria Baldwin
Sasza Filipienko
Avi Loeb
Lai Xiaomin
Lee Ok-seon



12

Katolik za aborcją?
Nowa świecka tradycja

32

Ona już dojrzała
A ludzkość?



26

Zarażona
Hiszpanką
Na Instagramie

24

38

Maastricht
Most do Unii

Wykasować!
Harry Potter zostaje



LUDZIE

26 J.K. Rowling.
Oskarżona o transfobię

30 Angela Merkel.
Polityczna ofiara pandemii

32 Greta Thunberg.
Osiemnaste urodziny

34 Priscilla Sitienei.
Seniorka w podstawówce

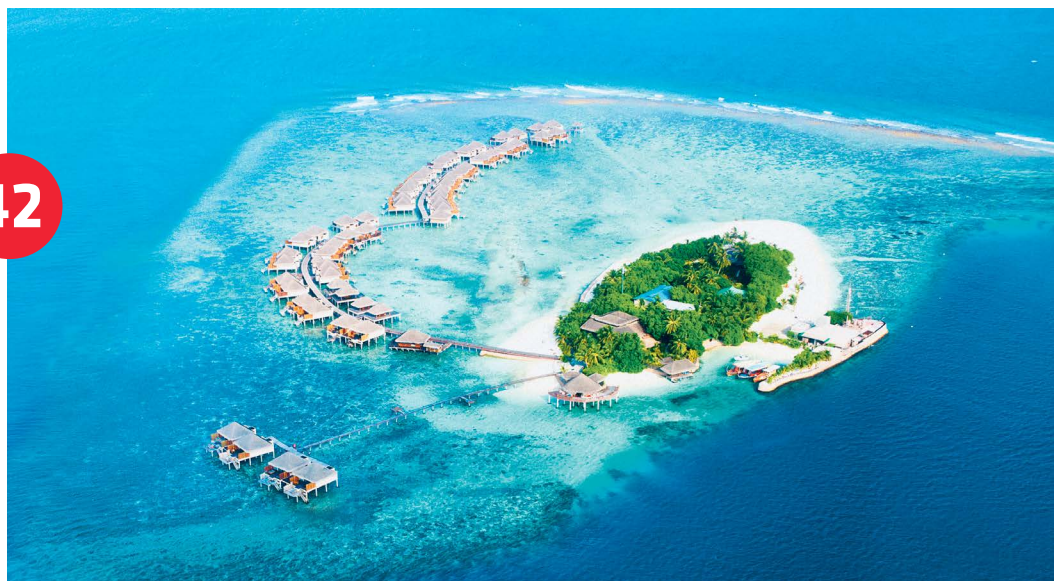
36 Daria Apachonczicz.
Akcjonistka agentką?

REPORTAŻ

38 Szczytująca Unia.
Miasta, które trafią do podręczników

Atol Addu ←
Wytęż wzrok
i znajdź delfina

42



42 Ratujmy korale!

Turyści sadzą rafę

46 Wybór Belgradu.

Pekin bliższy od Brukseli

50 Porwanie za porwanie.

Sojusz azjatyckich
reżimów

FOTOSTORY

52 Klasztor nad Jordanem.

Sprawdzono,
min nie ma!

**Na wschód
od Bałkanów...** ←
... musi być jakaś
cywilizacja

46



OBYCZAJE

54 Papuasi z Indonezji.

Do czego służy „koteka”

58 Uwierz w ducha. Krewni
i znajomi szamanów

60 Porozmawiaj z wróżką.
Najlepiej po ormiańsku

64 Specjalność Japonii.
Rodzinne biznesy
z długim rodowodem

ROZMOWA

68 George Clooney.

Ile aktora w reżyserze

KOMPAS

72 Wyspy Saroniekie.

Grecja
nie wszystkim znana

HISTORIA

76 Kogo to kłuje?

Szczepionki
rodziły się w bólach

80 MIKROFORUM



54

→ **Asmatowie**
Lepiej stracić
twarz niż
głowę



68

→ **Starszy
człowiek**
I może...

60

→ **Wróżba nie służba**
Czary i uroki Armenii



O tych krajach piszemy:

BENIN (s. 52) ARMENIA (s. 60) AUSTRALIA (s. 18)
CHINY (s. 18, 46) FRANCJA (s. 34, 38, 58, 76) GRECJA (s. 38, 72)
HOLANDIA (s. 18, 38) INDIE (s. 18) INDONEZJA (s. 54)
IZRAEL (s. 18) JAPONIA (s. 64) KAMBODŻA (s. 50) KENIA (s. 34)
MALEDIWIY (s. 42) NIEMCY (s. 18, 30) POLSKA (s. 12, 18)
ROSJA (s. 18, 36) SERBIA (s. 46) SZWECJA (s. 32)
TAJLANDIA (s. 50) USA (s. 12, 14, 18, 68, 76)
WIELKA BRYTANIA (s. 12, 26, 38, 76)

Ilustracja na okładce © CAGLECARTOONS

Kup książkę



76

→ **Odporni na wiedzę**
To się leczy!

POLITYKA



Prezent, który cieszy cały rok.

Dzięki prenumeracie cyfrowej:

- + masz dostęp do tekstów wybitnych publicystów na dowolnych urządzeniach
- + słuchasz najlepszych artykułów czytanych przez lektora
- + dzielisz się dostępem ze swoimi Bliskimi
- + czytasz newsy w aplikacji Fiszki Polityki

polityka.pl/cyfrowa

[Kup książkę](#)

HISZPANIA

Życie jak w Madrycie?

Takich śniegów mieszkańcy hiszpańskiej stolicy nie widzieli od lat. W krajach śródziemnomorskich „białe święta” to pojęcie znane raczej z filmów i piosenek. Tymczasem od kilku tygodni Hiszpania jest sparaliżowana atakiem zimy. Śnieżycą nazwana Filomeną ze zdwojoną siłą uderzyła w kilku regionach. Są pierwsze ofiary w ludziach, nie działa kolej, metro i większość lotnisk. Do odśnieżania rząd skierował wojsko, kilkanaście tysięcy żołnierzy próbuje odblokować ponad osiemset dróg. Gwałtowne opady odcinają ludzi nie tylko w górskich kurortach, lecz także w podmiejskich centrach handlowych. Są jednak pozytywy: na placu przed Pałacem Królewskim w Madrycie mieszkańcy stolicy jeżdżą radośnie na nartach biegowych, sankach i łyżwach.



BIRMA

Łap kokosa!

Święto niepodległości w Birmie to okazja do bardzo wesołych zabaw w Rangunie, największym mieście kraju. Tego dnia odbywają się np. zawody w sporcie przypominającym rugby, tyle że zamiast piłki używa się kokosa, a uczestnicy są wymazani smarem samochodowym albo tłuszczem (na zdjęciu). Dzieci biorą też udział w konkursie na zjedzenie największej liczby przysmaków, ścigają się w workach albo próbują z zawiązanymi oczami schwycić kaczkę. Państwo – zwane wówczas Związkiem Birmańskim – oficjalnie uzyskało niepodległość 4 stycznia 1948 r. o godzinie 4.20 nad ranem.





CHINY

Magia kryształów

Ta zabawa znana jest od dawna na rosyjskiej Syberii oraz w mroźnych północnych prowincjach Chin. Polega na rozpyleniu w powietrzu wrzącej wody, która w minusowej temperaturze zamarza w lodowe kryształki, tworząc niezwykle magiczne obrazy. To zdjęcie kobiety z wrzątkiem zrobiono w Szejnangu w chińskiej prowincji Liaoning, gdzie ostatnio temperatura spadła do minus 30 st. Celsjusza.





Nowa świecka tradycja

Rok 2020 był dla liberalnych chrześcijan mocno depresyjny. Nie tylko w Polsce.

Nikt nie będzie zbawiony samotnie – pisze papież Franciszek w niedawno wydanej książce „Powróćmy do marzeń”, w której zamieścił refleksje związane z covidem. Te słowa niosą ze sobą oczywiste chrześcijańskie przesłanie. Ale ich pierwotne znaczenie jest świeckie. Według papieża pandemia pokazała, że wszyscy jesteśmy narażeni na niebezpieczeństwo i wzajemnie od siebie zależni. Wyrывая nas z codziennej obojętności i egotyzmu, obecne problemy mogą otworzyć przestrzeń dla nowego ducha braterstwa. Zdaniem Franciszka wzajem-

na troska może stać się zarzewiem nowej polityki po pandemii. To książka zarówno dla wierzących, jak i dla ateistów. Papież pisze, jak ważna jest solidarność obywatelska, tolerancja, troska o biednych i o środowisko. To także próba wezwania chrześcijaństwa XXI wieku do poniechania trawiących je wojen kulturowych.

Franciszek tu nie mieszka

Az kusi, by odpowiedzieć ironicznym: „Powodzenia!”. Rok 2020 był dla liberalnych chrześcijan mocno depresyjny – z wielu powodów. Polski Kościół katolicki, jeden z najsilniejszych w Europie, ręka w rękę

▲ Demokraci i katolicki **JOE BIDEN** opowiada się za dostępem do aborcji i prawami małżeństw jedнопłciowych. Amerykański episkopat już zareagował.

z polskim rządem próbował wprowadzić całkowity zakaz aborcji i podeptać prawa osób LGBT+. Mocny sprzeciw większości Polaków, którzy nie życzą sobie żyć w teokracji, nie zrobił szczególnego wrażenia na biskupach. Na Węgrzech Kościół reformowany, luterkański i katolicki milczały, gdy rząd Viktora Orbána prześladował mniejszości w imię „nieliberalnego chrześcijaństwa”. Przed listopadowymi wyborami prezydenckimi w Stanach Zjednoczonych cyniczne wykorzystanie przez Donalda Trumpa debaty aborcyjnej uruchomiło silne wsparcie radykalnych chrześcijan dla największego – nie tylko religijnego – ignoranta w historii Stanów. W tym samym czasie papież Franciszek wyraził



ale w pewnym sensie nasz”. Czytaj: chrześcijański. Koniec tej cynicznie wyrachowanej relacji między administracją Trumpa a religijną prawicą stwarza nowe możliwości. Cytując Księgę Koheletha, Biden powiedział, że dla podzielonej Ameryki nadszedł „czas leczenia”. Mówiąc o swej wierze, prezydent elekt wspominał o altruizmie, przyzwoitości i osobistej uczciwości oraz o dystansie wobec demonstracyjnych podziałów.

Poparł dostęp do aborcji oraz prawa małżeństw jedнопłciowych. Będzie więc niezmordowanie atakowany przez radykałów katolickich i ewangelicznych. Przewodniczący amerykańskiego episkopatu José Horacio Gómez powołał grupę roboczą, która ma się zająć „trudną i skomplikowaną” sytuacją – czyli liberalnym katolikiem w Białym Domu. Głosy katolickie były jednak równo rozdzielone między Trumpa

Koniec cynicznego sojuszu administracji Trumpa z religijną prawicą stwarza nowe możliwości

niezadowolenie ze zmian prawa aborcyjnego w jego ojczyźnie Argentynie.

Nie jest to jednak cała prawda o współczesnych religiach. W Wielkiej Brytanii, podobnie jak w wielu innych krajach, kościoły chrześcijańskie, meczety i synagogi odegrały bardzo ważną rolę w czasie pandemii, mobilizując ludzi i pomagając im przetrwać najtrudniejsze chwile trudów i niepewności. To źródło braterstwa i altruizmu, które okazało się tak ważne w naszym życiu, według papieża może doprowadzić do powstania „nowego humanizmu”. Ci, którzy podzielają jego nadzieję, mogą więc liczyć na lepszy 2021 rok.

Wybór Joe Bidena, demokracji i katolika, na prezydenta USA to najlepsza wiadomość, jaką dostali po długim czasie liberalni chrześcijanie. Konserwatywny australijski kardynał George Pell napisał, że Trump to „trochę barbarzyńca,

i Bidena. A co najważniejsze, papież Franciszek najprawdopodobniej będzie sprzyjać nowemu prezydentowi.

Ta relacja może ukonstytuować nową, ważną oś liberalnych wpływów na Zachodzie. Po ostatniej rozmowie telefonicznej między Bidenem i Franciszkiem rzecznik prezydenta elekta wydał oświadczenie, że „wyraził on pragnienie współpracy – na gruncie wspólnej wiary w godność i równość wszystkich ludzi – w kwestiach takich jak troska o osoby zmarginalizowane i biedne, problemy z więzaniem ze zmianami klimatu oraz przyjmowanie i integracja imigrantów i uchodźców”. Była to z grubsza lista priorytetów, którą próbował nakreślić papież, wciąż atakowany przez religijną konserwę. Zerwanie sojuszu między chrześcijaństwem i prawicowym populizmem ma ogromne znaczenie nie tylko dla Ameryki, lecz także

dla walki z globalnym ubóstwem, kryzysem klimatycznym i migracyjnym.

Wybór Bidena to nie tylko dobry znak dla chrześcijan, którzy pragną, by ich przywódcy wyszli poza prawa reprodukcyjne i seksualność. W zeszłym roku wydano dwa ważne dokumenty teologiczne, jeden w Kościele wschodnim, drugi w zachodnim. Deklaracja Ekumenicznego Patriarchatu Prawosławnego „Dla życia świata” to wezwanie prawosławnych chrześcijan do angażowania się w walkę z rosnącymi nierównościami w krajach rozwijających się oraz przypomnienie bogatym społeczeństwom o moralnych obowiązkach wobec uchodźców. Pierwsze słowa nadają ton całej narracji: „Nasze życie duchowe powinno być życiem społecznym”. Dokument przyjęty przez Bartłomieja, patriarchę Konstantynopola, podkreśla, że „wczesny Kościół śmiało się wypowiadał w kwestii sprawiedliwości społecznej”. Należy wrócić na tę drogę.

Nie „ja”, lecz „my”

Ostatnia encyklika Franciszka „Fratelli tutti” jest w tym samym duchu. Idee braterstwa i przyjaźni to konieczne uzupełnienie politycznych kategorii wolności i równości. W książce „Powróćmy do marzeń” papież pisze, że tam, gdzie „ja” zastępuje w życiu społecznym „my”, życie to staje się polem bitwy frakcji i interesów. W ostatnich latach przywódcy chrześcijańscy zbyt często milczeli, byli współwinni lub tchórzliwie nadgorliwi tam, gdzie Biblii używano jako broni w konserwatywnych wojnach kulturowych. Obraz Trumpa maszerującego przez ulice, na których użyto gazu łzawiącego, by wymachiwać Biblią przed kościołem w Waszyngtonie to symbol swoistej kapitulacji. Jednak w nowym roku liberalni chrześcijanie mają podstawy do optymizmu. W tak dziś niezbędnym projekcie nowej przestrzeni dla mniej spolaryzowanego, a bardziej braterskiego świata mają ważną rolę do odegrania.

NA PODST. THE GUARDIAN